

Kortez, A co jeśli...

A co jeśli nie mam już nic
Do powiedzenia
A co jeśli mówię, to nic nie zmienia

Wolałem mieć
Dużo mniej
Do stracenia

Udaję co dzień
Że to ma jakiś sens

Zrób coś, żeby m znowu poczuł
Dawno jestem pusty w środku
Zrób mi krzywdę
Zrań jak ona
Spraw, żebym choć raz zapomniał

A co jeśli mam tak jak ty
Same marzenia
A co jeśli nie znajdę nic
Tu i teraz

Już wolę tak żyć
Zamiast wciąż
Źle wybierać

Na myśl, że to już
I utknę tu
Brakuje mi tchu

To nie twoja wina
Wybacz
Nie wiem, jak mam kochać z bliska
Nie walcz, nie ma jak się udać
Ja nie umiem się oszukać